

W oczekiwaniu na dramat

23 listopada 2013

Państwowa Inspekcja Pracy odkryła, że wielu maszynistów przekracza dopuszczalne normy pracy przy pulpitych lokomotyw.

Portal wPolityce pisze, że do takiego wniosku doszli kontrolerzy, którzy przyjrzeni się respektowaniu ściśle ustalonych norm pracy maszynistów w województwie pomorskim.

Norma wypoczynku dla maszynisty jest jasna: 11 godzin, w związku z czym czas nieprzerwanej pracy nie może przekroczyć 13 godzin na dobę. Na dodatek do tego czasu – inaczej niż w innych zawodach – wlicza się czas potrzebny do stawienia się w lokomotywie. Tymczasem wyniki kontroli ujawniły niski poziom przestrzegania tych norm. Musi to budzić poważny niepokój, gdyż od stanu psychofizycznego maszynisty zależy bezpieczeństwo podróżnych.

Inspektorzy natknęli się na 30 przypadków wydłużenia dobowego wymiaru czasu pracy ponad 15 h w okresie od stycznia do lipca 2012 r. W 18 przypadkach czas pracy nie był dłuższy niż 12 h, natomiast nadgodziny wiązały się z dojazdem lub powrotem do miejsca rozpoczęcia pracy lub z miejsca jej zakończenia.

Choć skala nieprawidłowości jest duża, inspekcja pracy nałożyła jedynie dwa mandaty.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)